



Katastrofy wodne w szybie Mühlberg w Iwinach

The water disaster in the Mühlberg shaft in Iwiny

Mgr Karolina Rybicka*)

Treść: Artykuł przedstawia historię dwóch katastrof wodnych, do których doszło w szybie Mühlberg w Iwinach. Należał on do ośrodka górniczego, powstającego w tym miejscu na zlecenie koncernu Towarzystwo Górnicze Spadkobiercy Georga Gieschego (Bergwerks-Gesellschaft Georg von Giesches Erben) z Wrocławia. Pierwsza, mniejsza, miała miejsce, w marcu, a druga, rozleglejsza, we wrześniu 1944 roku. Ponadto uwzględniono proces budowy szybu, przyczyny zalania, plan odwodnienia oraz skutki tych działań.

Abstract: The following notice presents the history of two water disaster that occurred in the *Mühlberg* shaft in Iwiny. It belonged to the mining center, which was built there on behalf of the Bergwerks-Gesellschaft Georg von Giesches Erben from Wrocław. The first one smaller took place in March and the second one more extensive was in September of 1944. In addition included the shaft construction process, causes of flooding, drainage plan and the effects of these activities.

Słowa kluczowe:

historia górnictwa, katastrofa wodna, kopalnia rudy miedzi, Iwiny, Dolny Śląsk

Keywords:

history of mining, water disaster, copper mining ore, Iwiny, Lower Silesia

1. Wprowadzenie

Górnictwo było i jest opatrzone wysokim ryzykiem. Nierzadko w kopalniach z różnych przyczyn dochodziło do katastrof górniczych, które powodowały urazy, śmierć górników, a także czasowe lub trwale wstrzymanie prac wydobywczych (Strzałkowski 2015). Najgroźniejszym katalizatorem tego typu zdarzeń były wody podziemne. Ich ilość zależała m.in. od wielkości opadów atmosferycznych, gęstości sieci wód powierzchniowych, czy typu skał i ich ułożenia. Przyczyny wypływu wody związane są z rodzajem źródła. Na tej podstawie wyróżniono dwie grupy: zstępujące i wstępujące. W pierwszym przypadku woda spływa z obszarów położonych wyżej i wypływa poprzez oddziaływanie siły ciężkości. W drugim zaś wydostaje się przez działanie ciśnienia hydrostatycznego. Warto zaznaczyć, że niezależnie od czynników wywołujących wdzieranie się wód podziemnych do korytarzy, konieczne było odprowadzenie ich z zalanego obszaru, przy pomocy pomp odwadniających. Mogły być one używane okresowo lub stale, a było to warunkowane przez dobowy poziom dopływu wody. Najczęściej do katastrof wodnych w kopalniach dochodziło podczas drażenia nowych szybów lub pogłębiania tych już istniejących (Gierlotka 2009).

Problem katastrof wodnych w szybie *Mühlberg* został niemal całkowicie pominięty w publikacjach dotyczących kopalni Starego Zagłębia Miedziowego. Dobrym przykładem jest książka Agnieszki Szydłowskiej-Szczecińskiej (Szydłowska - Szczecińska 2006). Co prawda Autorka wspomina takie zdarzenia, ale w bardzo ogólny sposób. Informuje jedynie o dacie rozpoczęcia i zakończenia prac budowlanych,

głębokości dwóch poziomów wydobywczych oraz dwukrotnym zalaniu szybu w 1944 roku. Nie wyjaśnia, w jakich okolicznościach doszło do awarii wodnych, nie precyzuje kiedy miały one miejsce, oraz nie opisuje czynności, które podjęto w celu usunięcia ich skutków. Dodatkowo, nie odnosi się w żaden sposób do innych ośrodków Starego Zagłębia Miedziowego. Warto pochylić się także nad pozycją Jana Paździora (Paździora 1999). Rzeczona praca poświęcona jest historii Zakładów Górniczych „Konrad” w Iwinach, zawiera w miarę całościowe opracowanie zarówno przedwojennej, jak i powojennej historii wspomnianego ośrodka górniczego. Autor przedstawia w kolejności chronologicznej najistotniejsze w jego ocenie wydarzenia z przeszłości szybu *Mühlberg*: datę początku i końca budowy, głębokość, poziomy wydobywczy, odnotowuje fakt rozpoczęcia w nim eksploatacji rudy miedzi oraz jego dwukrotne zatopienie. Mimo to, nie podejmuje się kompleksowego omówienia problemu katastrof wodnych. Takie działanie jest zastanawiające, ponieważ inne zagadnienia zostały przez niego opracowane kompleksowo, jednak Autor nie wyjaśnił przyczyn takiego postępowania.

Bazę źródłową niniejszego artykułu stanowią materiały archiwalne Archiwum Państwowego we Wrocławiu Oddział w Bolesławcu, odnoszące się do hydrogeologii złoża rudy miedzi na obszarze Niecki Grodzickiej. Wchodzi w skład zespołu o nazwie: Górniczo-Hutnicze Towarzystwo Akcyjne BUHAG we Wrocławiu. To przede wszystkim opisy awarii wodnych, opracowania górnicze i hydrologiczne oraz projekty wierceń kontrolujących zwierciadło wody gruntowej. Co ważne, archiwalia z drugiej połowy lat 30. XX wieku dotyczą przede wszystkim prac badawczo-poszukiwawczych miejscowego złoża rudy miedzi. Stanowią je głównie profile otworów wiertniczych posiadające oznaczenia poszczegól-

*) Uniwersytet Wrocławski

nych warstw złoża. Natomiast w materiałach późniejszych brakuje szczegółowego opisu przebiegu podjętych prac, wykorzystanych materiałów, narzędzi, maszyn oraz kalkulacji kosztów całego przedsięwzięcia. Dokumentacja poniemiecka nie dostarcza żadnych informacji o okolicznościach, w jakich dwukrotnie doszło do zatopienia szybu. Tymczasem zawiera ona rozbudowaną koncepcję jego odtopienia, która powstała w stosunkowo krótkim czasie od ostatniego zdarzenia.

Głównym przedmiotem rozważań w tym artykule jest problem dwóch katastrof wodnych w szybie *Mühlberg* w Iwinach. Zdarzenia miały miejsce w marcu i wrześniu 1944 roku, co naturalnie zawęża ramy czasowe do jednego roku. Poprzez dokonanie gruntownej analizy zebranych materiałów podjęto próbę ukazania problemu niekontrolowanych wdarć wód podziemnych, do których doszło w iwińskim szybie. W artykule uwzględniono w kolejności chronologicznej poszczególne etapy: proces budowy szybu, przyczyny zalania, plan odwodnienia oraz skutki tych działań. Niemniej należy zaznaczyć, że w owym czasie odnotowano takie same zdarzenia w innych, powstających ośrodkach górniczych tego obszaru m.in. w Lubichowie oraz Wilkowie (Kłos 1965). Ich wspólnym skutkiem było czasowe wstrzymanie eksploatacji rudy miedzi.

2. Katastrofy wodne

Miejsce budowy szybu *Mühlberg* (pl. *Konrad II*) w Iwinach, nie zostało wybrane przypadkowo, wpływ na nie miała działalność górnicza prowadzona niegdyś w rejonie Bolesławca (Kaczmarek, Rożek 2008). Lata trzydzieste XX wieku przyniosły ponowne zainteresowanie obszarem Niecki Grodzieckiej. W latach 1936 - 1937 niemieccy geolodzy wykonali czterdzieści odwiertów badawczych, które miały pomóc w określeniu zasobności złoża w rudę miedzi. Wspomniany metal w owym czasie zaliczany był to grupy surowców strategicznych, niezbędnych do prowadzenia wojny (Sikora 2007). Prace budowlane i wydobywcze prowadzone były przez firmę Berg und Hütten Aktiengesellschaft - BUHAG, będącej częścią koncernu Bergwerks-Gesellschaft Georg von Giesches Erben z Wrocławia (Niecka Grodziecka... sygn. 15). Spółka lokowała swój kapitał w różnych przedsięwzięciach na terenie Śląska już od połowy XIX wieku. Głównym zakresem jej działalności było górnictwo węglowe i hutnictwo (Wendt 1904). Wrocławski koncern planował w rejonie Bolesławca i Złotoryi budowę huty rudy miedzi, pięciu kopalni oraz osiedli robotniczych dla przyszłych pracowników (Treue 1964). Zasadniczym problemem, z jakim musieli zmierzyć się niemieccy budowniczcy w Iwinach były wody podziemne, które zatapiały podziemne korytarze.

Do drążenia szybu o nazwie *Mühlberg* przystąpiono 18 listopada 1938 r. w Iwinach. Planowo miał on osiągnąć głębokość 211 m, a stało się to 19 grudnia 1940 roku. Kolejnym krokiem było wyznaczenie dwóch poziomów wydobywczych, odpowiednio na 156 m i 200 m (Niecka Grodziecka..., sygn. 29). Następnie zapadła decyzja o rozpoczęciu eksploatacji rudy miedzi w tym miejscu, ale dokładna data tego wydarzenia nie jest znana. Prawdopodobnie stało się to w ostatnim kwartale 1943 r., ponieważ już rok później, w marcu doszło do pierwszej awarii wodnej, która skutecznie wstrzymała dalsze prace (Kriegstagebuch..., sygn. RW 21-37/11). Po wypompowaniu części wody, podjęto próbę wznowienia wydobywania, ale w ograniczonym stopniu (Kriegstagebuch..., sygn. RW 21-37/10). Taki stan nie utrzymał się długo, dlatego że 9 września 1944 r. woda z piaskiem i łem po raz drugi wdarła się gwałtownie do szybu, zatapiając go w całości (Opracowanie..., sygn. 9). Skutkiem wrześniowej awarii wodnej w Iwinach było osia-

danie okolicznych obszarów oraz definitywne wstrzymanie jakichkolwiek prac. Główną przyczyną tych wydarzeń była budowa geologiczna złoża Niecki Grodzieckiej. A konkretnie występujące w niej sporadycznie stosunkowo duże szczeliny, w których gromadziła się woda (Dokumentacja..., sygn. 6).

Było oczywistym, że zalany szyb zostanie odtopiony, ale należało znaleźć najefektywniejszą metodę. Z tego powodu, 12 września 1944 r. nieznanymi z imienia radca górniczy Closs z Wyższego Urzędu Górniczego we Wrocławiu przeprowadził wizję lokalną obszaru, na którym doszło do awarii wodnej. Ustalił on, że najlepszym sposobem odprowadzenia wody z szybu *Mühlberg* będzie budowa nowego szybu na najniższym położonym terenie, ale zlokalizowanym nie dalej niż 200 m od miejsca awarii. Następnie zakładano skierowanie chodnika i stopniowe wydłużanie go w kierunku zatopionego szybu, dzięki czemu możliwe stałoby się dotarcie do stojącej wody. Dodatkowo na głębokości 10 m miały zostać zainstalowane otwory wiertnicze z filtrami, które miały zająć się stałym odprowadzaniem napływających wód podziemnych. Gdy ich poziom zostałby obniżony, nastąpiłoby pogłębianie nowego szybu. Był to sposób na usunięcie znacznej części wody. Zaplanowano również wykorzystanie pomp. Uprzednio należało ustalić wielkość dopływu wody z opadów atmosferycznych. Zakładając, że nie przekroczyłby on 1 m³/min., a wydajność pomp wynosiłaby 20 m³/min, odwodnienie trwałoby od trzech do czterech miesięcy. Nie wiadomo czy w ogóle podjęto jakiegokolwiek prace lub jak szybko one postępowały, ponieważ w zachowanej dokumentacji z tego okresu brak jakichkolwiek wzmianek odnoszących się do ich przebiegu (Dokumentacja..., sygn.6).

3. Podsumowanie

Katastrofy wodne, do których doszło w szybie znacząco zahamowały potencjał rozwojowy mającej powstać w tym miejscu nowej kopalni rudy miedzi. Prawdopodobnie odpowiedzialność za nie ponosi budowa geologiczna złoża oraz jego niedokładne rozpoznanie. Relatywnie szybko po drugiej awarii sporządzono plan odtopienia szybu, mimo to nie wiadomo czy został on wdrożony w życie. Za taki obrót spraw winę mogło ponosić kilka czynników: zbyt duże koszty oraz czasochłonność całego przedsięwzięcia, niska opłacalność przedsięwzięcia, czy ciągle zmieniająca się sytuacja na frontach II wojny światowej. Przymuszczenie, dlatego państwo niemieckie zrezygnowało z dalszych prac oraz eksploatacji w tym miejscu. Warto pochylić się nad jedną z teczek Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego we Wrocławiu, który po 1945 roku zajmował się inwentaryzacją zakładów przemysłowych na terenie Śląska. W materiałach archiwalnych dotyczących opisu technicznego oraz stanu zachowania kopalni znajduje się wzmianka, że wspomniany szyb pozostał pod wodą od trzech lat (Bilanse ..., sygn. 206). Niestety na tym kończy się opis, ponieważ sporządzający spis nie umieścił żadnych dodatkowych informacji. W 1948 roku rozpoczęła się jego odbudowa oraz odwadnianie przez polskie władze. Rok później oficjalnie powołano do życia Zakłady Górnicze „Konrad”, a wyrobisko stało się ich częścią i otrzymało nową, polską nazwę Konrad - II (Kronika 1997).

Wykorzystane niepublikowane materiały archiwalne:

Bilanse otwarcia remanentów i spisy inwentarza przedsiębiorstw państwowych przemysłu metali nieżelaznych dla Nr ewid. 489. Kopalnia Miedzi „Konrad I i II”, sygn. 206, s. 40. Okręgowy Urząd Likwidacyjny we Wrocławiu, Archiwum Państwowe we Wrocławiu

Dokumentacja poniemiecka. Opisy awarii wodnych, sygn. 6, s. 11 - 13. Górniczo - Hutnicze Towarzystwo Akcyjne BUHAG we Wrocławiu, Archiwum Państwowe we Wrocławiu Oddział w Bolesławcu

Opracowanie hydrogeologiczne, sygn. 9, s. 1. Górniczo - Hutnicze Towarzystwo Akcyjne BUHAG we Wrocławiu, Archiwum Państwowe we Wrocławiu Oddział w Bolesławcu

Niecka Grodziecka opracowania górnicze i tłumaczenia, sygn. 15, s. 12. Górniczo - Hutnicze Towarzystwo Akcyjne BUHAG we Wrocławiu, Archiwum Państwowe we Wrocławiu Oddział w Bolesławcu

Niecka Grodziecka. Otwór 24 projekt wierceń kontrolujących zwierciadło wody gruntowej przy szybie „Konrad - II”, sygn. 29, s. 2 - 4. Górniczo - Hutnicze Towarzystwo Akcyjne BUHAG we Wrocławiu, Archiwum Państwowe we Wrocławiu Oddział w Bolesławcu

Kriegstagebuch des Rü.Kdo.Liegnitz im 5. Kriegsjahr 1943/44 1.4. – 30.6.1944, sygn. RW 21-37/10, s.21. Materiały Bundesarchiv Freiburg

Kriegstagebuch des Rü.Kdo.Liegnitz im 5/6. Kriegsjahr 1943/44 1.7. – 30.9.1944, sygn. RW 21-37/11, s. 31. Materiały Bundesarchiv Freiburg

Literatura

BATURA J., DAŃSKI J., KIJEWski J., WIĘCEJ P. 1997 - Kronika Polskiej Miedzi, Wyd. Centrum Badawczo - Projektowe Miedzi „CURUM” Sp. z o. o. Wrocław.

GIERLOTKA S. 2009 - Historia górnictwa: technika, mechanizacja, elektryfikacja. Wyd. Śląsk. Katowice.

KACZMAREK W., ROŻEK R. 2008 - Historia poszukiwań i rozpoznania złóż rud miedzi w „Starym Zagłębiu Miedziowym”. W: Zagożdżon P. P., Madziarz M. (red.) Dzieje górnictwa - element europejskiego dziedzictwa kultury. t. 1. Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej. Wrocław. s. 97 - 104.

KŁOS T. 1965 - Górnictwo miedzi w Polsce Ludowej do odkrycia Nowego Zagłębia Miedziowego. W: Gumiński T., Heck R. (red.). Szkice Legnickie II, Wyd. Tow. Przyjaciół Nauki w Legnicy. Wrocław, s. 20 - 33.

PAŹDZIORA J. 1999 - Monografia Zakładów Górniczych „Konrad”, Zakład Poligrafii „Cuprum”. Iwiny.

SIKORA M. 2007 - Kuźnia broni III Rzeszy. Niemiecki przemysł zbrojeniowy na Górnym Śląsku podczas II wojny światowej, Wyd. Societas Vistulana. Katowice -Kraków.

STRZAŁKOWSKI P. 2015 - Górnictwo ogólne, Wyd. Politechniki Śląskiej. Gliwice.

SZYDŁOWSKA - SZCZECIŃSKA A. 2006 - Polska Miedź wczoraj - dziś - jutro, Wyd. AG Legnica.

TREUE W. 1964 - Georg von Giesche's Erben 1704 - 1964, b.n.w. Hamburg.

WENDT H. 1904 - Geschichte der Bergwerksgesellschaft Georg v. Giesche's Erben. Festschrift zum zweihundertjährigen Jubiläum der Gesellschaft am 22 November 1904. Verfassungs- und Verwaltungsgeschichte der Gesellschaft, b.n.w. Breslau.

Artykuł wpłynął do redakcji – marzec 2021

Artykuł akceptowano do druku – 15.05.2021